

Sygn. akt VIII U 1316/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Graul

Protokolant: Dorota Laszczuk

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r. w Gdańsku

sprawy P. T.

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w G.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek odwołania P. T.

od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w G.

z dnia 7 czerwca 2013 r. nr (...)

oddala odwołanie

/na oryginale właściwy podpis/

Sygn. akt VIII U 1316/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 czerwca 2013 roku Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w G. zobowiązał P. T. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia – renty rodzinnej za okres od 1 lutego 2012 roku do 28 lutego 2013 roku w kwocie 27 075,34 zł. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego wskazał, iż ubezpieczony- słuchacz Z. P. S. O. F. O. i. M. „, w S. w okresie od 1 lutego 2012 roku do 31 sierpnia 2012 roku oraz od 1 września 2012 roku do 31 stycznia 2013 roku nie uczęszcza na zajęcia w wyniku czego nie osiągnął wymaganej 50% frekwencji, nie złożył prac kontrolnych jak również nie przystąpił do obowiązkowych egzaminów. W związku z powyższym organ rentowy stwierdził, iż w okresie od lutego 2012 roku do lutego 2013 roku P. T. nie posiadał prawa do renty rodzinnej, ponieważ nie uczył się.

W odwołaniu od powyższej decyzji P. T. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, iż w spornym okresie nie pobrał nienależnie świadczenia. W uzasadnieniu wskazał, iż nie został pisemnie pouczone przez organ emerytalny o obowiązku zawiadomienia o okoliczności powodującej ustanie lub zawieszenie prawa do świadczenia albo ograniczenie jego wysokości. W szczególności wskazał, iż nie został pouczone jak należy rozumieć pojęcie kontynuowania nauki, i że do uznania spełnienia tego warunku konieczne jest aby ubezpieczony uczęszczał na zajęcia, składał prace kontrolne czy przystępował do egzaminów. Jednocześnie wskazał, iż brak 50% frekwencji nie znaczy,

iż ubezpieczony nie uczył się. Ubezpieczony zarzucił również zaskarżonej decyzji naruszenie przepisów postępowania administracyjnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując w całości stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. Jednocześnie wskazał, iż wielokrotnie pouczał ubezpieczonego o zasadach prawa do renty rodzinnej i obowiązku powiadomienia w przypadku przerwania lub ukończenia nauki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. T., ur. (...), został powołany do zawodowej służb zawodowej rozkazem personalnym Dowódcy (...) z dnia 16 lipca 2010 roku. Zawarto z nim kontrakt na pełnienie zawodowej służby wojskowej na okres od 26 lipca 2010 roku do 25 stycznia 2012 roku zaś w dniu 30 grudnia 2011 roku zawarto z nim kolejny kontrakt od dnia 26 stycznia 2012 roku do 30 września 2013 roku.

P. T. był uprawniony do renty rodzinnej po zmarłym ojcu S. T..

Świadczenie rentowe, wobec kontynuowania nauki, było przyznawane ubezpieczonemu, stosownymi decyzjami Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego, do dnia 30 czerwca 2013 roku.

/okoliczności bezsporne/

Decyzje Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego zawierały stosowne pouczenia, iż w przypadku m.in. zaprzestania kontynuowania nauki przez osobę powyżej 16 roku życia osoba uprawniona do renty rodzinnej lub do jej części powinna o tym powiadomić wojskowy organ emerytalny.

/dowody: pouczenia: k. 104, 106, 119, 145v, 146v, 145, 162, 163, 164, 173v, 229v, 243v akt ubezpieczeniowych S. T.; k. 8/

W okresie od 1 lutego 2012 roku do 31 sierpnia 2012 roku ubezpieczony P. T. był słuchaczem Z. P. S. O. F. O. i. M. „„ w S.. Zajęcia w szkole odbywały się w systemie zaocznym, tj. w soboty i niedziele w następujących terminach:

- 25 lutego 2012 roku;
- 10 – 11 marca 2012 roku;
- 24 – 25 marca 2012 roku;
- 14 – 15 kwietnia 2012 roku;
- 28 – 29 kwietnia 2012 roku;
- 12 – 13 maja 2012 roku;
- 26 – 27 maja 2012 roku;
- 9 – 10 czerwca 2012 roku;
- 23 – 24 czerwca 2012 roku.

Ubezpieczony P. T. nie uczestniczył w żadnych zajęciach odbywających się ww. terminach, nie pisał żadnych prac kontrolnych, nie brał udziału w jakikolwiek sposób w realizacji programu szkoły, w wyniku czego nie został dopuszczony do egzaminów semestralnych. Uchwałą Rady Pedagogicznej został skreślony z listy słuchaczy z dniem 31 sierpnia 2012 roku.

/dowody: pismo k. 39; częściowo dowód z przesłuchania w charakterze strony 00:13:30 – 00:40:10 płyta CD k. 55 /

W okresie od 1 września 2012 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku ubezpieczony P. T. był słuchaczem Z. P. S. „, w S. na kierunku technik eksploatacji portów i terminali. Zajęcia w szkole odbywały się w systemie zaocznym, tj. w soboty i niedziele w następujących terminach:

- 29 – 30 września 2012 roku;
- 13 – 14 października 2012 roku;
- 27 – 28 października 2012 roku;
- 17 – 18 listopada 2012 roku;
- 1 – 2 grudnia 2012 roku;
- 22 grudnia 2012 roku;
- 13 stycznia 2013 roku;
- 19 – 20 stycznia 2013 roku;
- 26 – 27 stycznia 2013 roku.

Ubezpieczony P. T. nie uczestniczył w żadnych zajęciach odbywających się ww. terminach, nie złożył żadnych prac kontrolnych, nie uczestniczył w jakikolwiek inny sposób w realizacji programu nauczania szkoły, w wyniku czego nie został dopuszczony do egzaminów semestralnych. Uchwałą Rady Pedagogicznej został skreślony z listy słuchaczy z dniem 31 stycznia 2013 roku.

/dowody: pismo k. 40; częściowo dowód z przesłuchania w charakterze strony 00:13:30 – 00:40:10 płyta CD k. 55 /

Organ rentowy, powołując się na powyższe okoliczności uznał, iż ubezpieczony nie kontynuował nauki i decyzją z dnia 7 czerwca 2013 roku zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia – renty rodzinnej za okres od 1 lutego 2012 roku do 28 lutego 2013 roku w kwocie 27 075,34 zł.

/okoliczności bezsporne/

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, w tym w aktach ubezpieczeniowych S. T., bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich rzetelności i prawdziwości a Sąd także nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności z urzędu. Podstawę ustaleń faktycznych stanowił również częściowo dowód z przesłuchania w charakterze strony P. T., który zeznawał na okoliczność swojej nauki w szkole policealnej – w tym m.in. jak często uczęszczał na zajęcia oraz czy pisał prace kontrolne i przystępował do egzaminów. Sąd dał wiarę tym zeznaniom w części w jakiej znalazły one odzwierciedlenie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, albowiem jedynie w tej części są one zgodne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów – w szczególności z informacjami przesłanymi przez szkołę, które dotyczą okresu nauki ubezpieczonego w okresie od lutego 2012 roku do lutego 2013 roku, za który to okres organ rentowy żąda zwrotu wypłaconego ubezpieczonemu świadczenia. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom ubezpieczonego w części w jakiej stwierdził on, iż nie mógł uczęszczać na zajęcia z powodu częstych chorób lub uczestnictwa na poligonie. Zeznania w tej części są nie tylko gołosłowne, albowiem ubezpieczony nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów ani nie wniósł o zakreślenie terminu do złożenia wniosków dowodowych – mimo pouczenia – ale są także sprzeczne z podstawowymi zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Nie jest bowiem możliwe aby ubezpieczony w każdy wolny weekend, kiedy nie przebywał na poligonie a kiedy odbywały się zajęcia, był chory i to w takim stopniu, że uniemożliwiałoby mu to uczestnictwo w zajęciach organizowanych przez szkołę, której był słuchaczem. Nieobecność w szkole nie była przy tym, co przyznaje sam ubezpieczony, w żaden sposób formalnie usprawiedliwiana ani zaświadczeniami lekarskimi

ani zaświadczeniami o uczestnictwie na poligonie, co dodatkowo budzi wątpliwości co do prawdziwej przyczyny nieobecności ubezpieczonego na zajęciach.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego P. T. jako niezasadne należało oddalić.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy organ rentowy zasadnie zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 1 lutego 2012 roku do 28 lutego 2013 roku w kwocie 27 075,34 zł.

Rozważania nad zasadnością odwołania należy odnieść do treści art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), stosowanym na mocy art. 24 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 roku o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2013 roku poz. 666), zgodnie z którym prawo do renty rodzinnej przysługuje dzieciom własnym, dzieciom drugiego małżonka i dzieciom przysposobionym do ukończenia nauki w szkole, a w sytuacji kiedy ukończyły 16 rok życia nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia. W stosunku zatem do ubezpieczonego, który bezspornie ukończył 16 lat, niezbędnym w niniejszej sprawie stało się ustalenie, czy w okresie spornym ubezpieczony spełniał warunek nie ukończenia nauki w szkole, czyli kontynuowania nauki, a zatem czy nie nastąpiła okoliczność powodująca ustanie jego prawa do renty rodzinnej.

Stosownie z treścią art. 48 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin osoby, które pobierały świadczenia pieniężne pomimo istnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo ograniczenie ich wysokości, są obowiązane do zwrotu nienależnych im świadczeń, jeżeli były pouczone w formie pisemnej przez organ emerytalny o obowiązku zawiadomienia o tych okolicznościach.

Dokonując wykładni zwrotu „do ukończenia nauki w szkole” należy przyjąć, w ocenie Sądu, wykładnię zastosowaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 sierpnia 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I UK 96/12, zgodnie z którym zwrot ten należy interpretować tak, że artykułem 68 ust. 1 pkt 2 u.e.r.f.u.s. nie jest objęty przypadek „nauki w szkole” sprowadzający się wyłącznie do formalnego legitymowania się statusem ucznia, jeżeli ubezpieczony nie wykonuje faktycznie obowiązków objętych programem nauczania oraz podejmuje pracę zarobkową w pełnym wymiarze, dysponując własnym źródłem utrzymania. Sąd Najwyższy w tymże wyroku, jak również wyroku z dnia 3 sierpnia 2012(I UK 96/12) stwierdził, iż samo formalne zapisanie się do szkoły nie wystarcza do uzyskania prawa do renty rodzinnej gdy ubezpieczony nie uczestniczy w zajęciach, nie pisze prac kontrolnych, nie uzyskuje zaliczeń i nie przystępuje do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenie go z listy uczniów. W uzasadnieniach tych wyroków podkreślono, iż wykładnia językowa art. 68 ust.1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie prowadzi do wniosku, iż wystarczającą przesłanką prawa do renty rodzinnej dziecka powyżej 16 lat jest formalne posiadanie statusu ucznia. Wręcz odwrotnie – „ukończenie nauki w szkole” w rozumieniu tego przepisu jest uczęszczanie do szkoły, faktyczne realizowanie jej programu (choćby z negatywnymi rezultatami), a więc kształcenie się (językowo nauka w szkole to uczenie się, kształcenie się lub uczenie, kształcenie kogoś, lekcje, studia, edukacja, stąd ktoś jest chętny i przykłada się do nauki lub nie). Możliwe są określone przerwy w nauce, nawet powodujące czasową utratę statusu ucznia w danej szkole, ale o charakterze przejściowym, wywołane jednak nadzwyczajnymi i obiektywnymi przyczynami. Nie można natomiast mówić o pobieraniu nauki („kończeniu nauki w szkole”), gdy uczeń nie wykonuje żadnych czynności polegających na kształceniu się a zapisanie się do szkoły ma wyłączenie charakter formalny, zwłaszcza , gdy ma na celu tylko zachowanie prawa do renty rodzinnej. (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2013 roku w sprawie I UK 471/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 marca 2013 roku w sprawie III AUa 1035/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2013 roku w sprawie III AUa 542/13).

Tym samym samo zapisanie się do szkoły przez ubezpieczonego nie wystarcza do utrzymania prawa do renty rodzinnej, gdy ubezpieczony nie uczestniczy w zajęciach, nie pisze prac kontrolnych, nie uzyskuje zaliczeń jak również nie przystępuje do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenie go z listy słuchaczy czy też uczniów. Aby móc stwierdzić, że ubezpieczony uprawniony był do renty rodzinnej i „kontynuował naukę po ukończeniu 16 roku życia”

musiał on fizycznie uczestniczyć w zajęciach oraz podchodzić do egzaminów przewidzianych w programie nauczania jak również wywiązywać się z pozostałych obowiązków wynikających ze statutu szkoły.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż ubezpieczony nie kontynuował nauki w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 u.e.r.f.u.s., albowiem w spornym okresie nie uczestniczył w żadnych zajęciach. Co więcej nie sporządził żadnej pracy kontrolnej, jak również nie przystąpił do egzaminów końcowych – co też sam przyznał, będąc słuchanym w charakterze strony, a zeznania te potwierdzają pisma przesłane przez szkołę, której ubezpieczony był słuchaczem. Podkreślić również należy, iż ubezpieczony słuchany na powyższe okoliczności nie potrafił dokładnie nazwać kierunku, na którym się kształcił, nie potrafił wskazać nawet nazwiska opiekuna lub jakiegokolwiek nauczyciela swojego kierunku, nie znał nazwiska dyrektora przedmiotowej szkoły policealnej, nie potrafił wymienić przedmiotów, które były wykładane na kierunkach, na których rzekomo kontynuował naukę. Tym samym nie sposób stwierdzić, by ubezpieczony rzeczywiście uczestniczył w zajęciach, czyli uczył się, kształcił się – innymi słowy – kontynuował naukę. Nie wykonując bowiem powyższych czynności pozostawał on jedynie formalnie słuchaczem Z. P. S. O. F. O. i. M. „, w S. oraz Z. P. S. „,w S. na kierunku technik eksploatacji portów i terminali. Tym samym ubezpieczony nie spełnił podstawowej przesłanki do wypłaty przyznanego mu świadczenia w postaci renty socjalnej jakim jest „kontynuowanie nauki po ukończeniu 16 roku życia”.

Wskazać również należy, iż ubezpieczony został pouczone o obowiązku poinformowania Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego, iż w przypadku m.in. zaprzestania kontynuowania nauki przez osobę powyżej 16 roku życia osoba uprawniona do renty rodzinnej lub do jej części powinna o tym powiadomić wojskowy organ emerytalny oraz o konsekwencji pobrania świadczenia pomimo istnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń. Takie pouczenia zostały załączone w osobnym piśmie do decyzji z 9.05.2006r. doręczonej ubezpieczonemu po raz pierwszy do rąk własnych jako osobie dorosłej – pouczenie odnośnie obowiązku zawiadomienia brzmi dokładnie: „osoba uprawniona do renty rodzinnej lub do jej części powinna powiadomić wojskowy organ emerytalny o zaprzestaniu kontynuowania nauki przez osobę powyżej 16 lat” (k. 78 akt WBE). Stosowne pouczenia zostały ponownie dołączone osobno przy innych decyzjach (z dnia 24.08.2007r. , 17.10.2007r. – k. 104 i 106, 119, 162 akt WBE), zawarte zostało także na odwołaniu kolejnych decyzji doręczanych ubezpieczonemu (k. 145, 163 i 164, 229, 243 i nast.). Wszystkie przytoczone pouczenia zawierają także zapis o konsekwencjach pobrania świadczenia pomimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń. Tym samym w momencie kiedy ubezpieczony zaprzestał uczęszczania na zajęcia, a w rzeczywistości w ogóle nie rozpoczął nauki w ww. szkołach policealnych, powinien był o tym fakcie poinformować ww. organ lub , nie mając zamiaru rzeczywistego kontynuowania nauki, nie składać zaświadczeń poświadczających jego formalne uprawnienia do dalszej wypłaty świadczenia. Ubezpieczony jednakże nie uczynił tego, co świadczy o świadomym działaniu. Co więcej nie poinformował również organu rentowego o fakcie skreślenia go z listy słuchaczy. Tym samym ubezpieczony pouczone o obowiązku poinformowania organu rentowego m.in. o zaprzestaniu kontynuowania nauki nie wywiązał się z tego obowiązku.

Sąd jako nie zasługujące na komentarz uznał twierdzenia ubezpieczonego, iż nie został pouczone jak należy rozumieć pojęcie kontynuowania nauki, i że nie został pouczone, iż do uznania spełnienia tego warunku konieczne jest aby ubezpieczony uczęszczał na zajęcia, składał prace kontrolne czy przystępował do egzaminów. Sformułowanie „kontynuowanie nauki” nie jest pojęciowo trudne, zawiera w sobie element faktycznej kontynuacji procesu kształcenia i taką kontynuację procesu kształcenia winien ubezpieczony wykazać. Nie może zaś być mowy o kontynuacji w sytuacji kiedy w ogóle nie doszło do rozpoczęcia tego procesu. O braku trudności we właściwym rozumieniu tego pojęcia świadczy fakt, iż matka ubezpieczonego, będąca jego pełnomocnikiem, określiła, iż zwrot „kontynuuje naukę” oznacza uczestnictwo w zajęciach szkolnych, co jest zbieżne z zaprezentowanym powyżej poglądem odnośnie interpretacji tego zwrotu. Ubezpieczony musiał zdawać sobie sprawę z faktu, iż nie uczęszczając na żadne zajęcia i ograniczając się jedynie do formalnego zapisania się do szkoły faktycznie nie kontynuował nauki i żadne uszczegóławianie tego zwrotu w pouczeniu nie było niezbędne.

W ocenie Sądu, nie bez znaczenia pozostaje również cel przyznawania i wypłacania renty rodzinnej, którym jest dostarczenie środków utrzymania tym dzieciom, które ze względu na wiek, stan zdrowia lub kształcenie się nie mają

możliwości pozyskiwania tychże środków własną pracą, bowiem nie dokończyły procesu kształcenia. Ubezpieczony, jak ustalono, jest zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w wojsku jako żołnierz zawodowy osiągając z tego tytułu wynagrodzenie netto w kwocie ok. 2 400 złotych miesięcznie. Uznać zatem należy, iż pobieranie renty rodzinnej nie jest dlań niezbędne, aby mógł kontynuować naukę celem uzyskania uprawnień do wykonywania wyuczonego zawodu, nie sposób również stwierdzić, aby wypłata takiego świadczenia była w jego przypadku nie tylko celowa, ale również niezbędna (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 1996 roku w sprawie II UR 4/96).

Odnosząc się zaś do argumentacji odwołującego się dotyczącej wydania przez organ rentowy decyzji z naruszeniem przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, należy wskazać, że nie zasługuje ona na uwzględnienie. W postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastosowanie znajdują przepisy kodeksu postępowania cywilnego, a nie przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, w związku z czym nie ma możliwości badania w świetle przepisów tego kodeksu prawidłowości wydanej przez organ rentowy decyzji. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. uchwały Sądu Najwyższego z 21 listopada 1980r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, póź. 142, z 27 listopada 1984r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, póź. 108 oraz z 21 września 1984r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, póź. 65), jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Sąd Okręgowy podziela powyżej wyrażone stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z 28 maja 2002r., II UKN 356/01, OSNP 2004/3/52, przychylając się do stwierdzenia, iż postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej jest samodzielnym postępowaniem administracyjnym ograniczającym się do ustalenia, czy decyzja dotknięta jest jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1 pkt 1-7 k.p.a. Rozstrzygnięcie kończące to postępowanie następuje w drodze decyzji (art. 158 § 1 k.p.a.) podejmowanej przez organ administracji publicznej (art. 156 § 1 k.p.a.), toteż orzekanie w tej kwestii przez sąd powszechny byłoby naruszeniem kompetencji właściwego organu administracji publicznej.

Mając zatem na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, iż decyzja Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego zobowiązująca ubezpieczonego do zwrotu renty rodzinnej za okres od 1 lutego 2012 roku do 28 lutego 2013 roku w kwocie 27 075,34 zł była zasadna.

W konkluzji, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. w związku z cytowanymi przepisami, orzekł jak w wyroku.

Sędzia SO Magdalena Graul